

Idziesz bardzo śpiesząc się
I dziarski z ciebie ktoś

Tylko jutro rusza cie
Wczoraj mówisz dość

W rejestr się nie pisze to
Co było lecz co jest
Myślisz że to w jutro skok,
Ale mylisz się

Z czegoś jednak wzięłeś się
Język, gęba, strój
I nie wyprzesz się,
O nie
A to już problem twój

Bez korzeni nie ma cie
Nie ma więcej nic
Myślisz, że
Przed wieprze przesz
A to zwykły pic

Czasem wkurzy jakiś łoś
Oznajmiając, że
Tu i Teraz
Tylko to
W sztuce liczy się

Gdy do jutra dajesz krok
Czasem zerknij w tył
Gdy żyje, to co było też
Będziesz dłużej żył

Z czegoś jednak wzięłeś się
Język, gęba, strój
I nie wyprzesz się,
O nie
A to już problem twój

Bez korzeni nie ma cie
Nie ma więcej nic
Myślisz, że
Przed wieprze przesz
A to zwykły pic

A to zwykły pic
A to zwykły pic